

**TYLKO DLA
ODWAŻNYCH!!**



TYLKO DLA ODWAŻNYCH!!



UWAGA! TA GAZETKA STRASZY!!

UWAGA! TA GAZETKA STRASZY!!



- CIEMNO WSZĘDZIE, STRASZNO
WSZĘDZIE,
- CO TO BĘDZIE?
- CO TO BĘDZIE?



Wieczór z duchami czyli o tradycjach Halloween



U u u a a a aAAAA

- Święto, które przybyło do nas z Ameryki, wbrew pozorom nie pochodzi stamtąd. Ten zwyczaj, obchodzony 31 października, czyli w Wigilię Wszystkich Świętych, sięga dawnej tradycji Celtów, zamieszkujących na długo przed początkiem naszej ery dzisiejsze tereny Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii i płn. Francji. A dokładniej - pochodzi z ceremonii celtyckich kapłanów, zwanych druidami, którzy sprawowali w pogańskiej Szkocji funkcje sędziów, lekarzy i magów.



Celtowie wierzyli, że w ostatnim dniu roku - 31 października (wg ich kalendarza).....



**duchy zmarłych
odwiedzają ziemię.
Duchy tych, co
odeszli, przybywały
wówczas do swych
ziemskich domów w
poszukiwaniu
ciepłego schronienia.**

Tego dnia odbywał się też główny sabał czarownic, które zlatywały się na miotłach w towarzystwie czarnych kotów.



- Wieczorami na wzgórzach palono więc ogniska, aby odstraszyć złe moce, a zmarłym wskazać drogę do domów. Aby odegnać złe duchy, wkładano maski odstrasżające, hałasowano, zapalano światła (zabierano światło złym duchom), żeby nie mogły się ogrzać i wracały, skąd przyszły. **Ubierano się nawet w skóry zwierzęce, żeby chronić się przed złym losem.**



- Nazwa Halloween pochodzi od wyrażenia "All Hallows' Eve", co oznacza Wigilię Wszystkich Świętych, kiedy to ludzie modlili się za zmarłym przed dniem Wszystkich Świętych 1 listopada.



- Kultywowane powszechnie w średniowieczu praktyki Halloween nazywano Nocą Czarów. Warto też w tym miejscu dodać, że ponad 2 tys. lat temu 31 października był dniem, w którym świętowano potrójnie: żegnano lato, witano zimę i obchodzono święto zmarłych.

- Halloween ma na świecie wiele tradycji. W Irlandii za czasów pogańskich ludzie przebrani w kolorowe kostiumy odprowadzali duchy do granic miasta. Niezamożni proponowali bogatym interes, który polegał na tym, że mieli odprawiać modły za dusze zmarłych w zamian za chleb.
- W Anglii chodzący od domu do domu żebracy, później przebierańcy, za otrzymane datki wstawiali się za zmarłe dusze u wyższej zwierzchności.
- Do dziś australijskie dzieciaki odwiedzają domostwa z zawołaniem:
- **"trick or treat"** (figiel lub poczęstunek), w zależności od rozwoju sytuacji dziękując gospodarzom lub czyniąc im rozmaite psoty.



Wicie może, skąd wzięła się halloweenowa tradycja wydrążonej świecącej dyni, stawianej przed domami, by odgonić złe duchy?



- *Wydrążona dynia ze świecątkiem w środku dla irlandzkich chłopców oznaczała błędne ogniki uważane za dusze zmarłych.*
- Legenda powiada, iż żyjący niegdyś w Irlandii pijak Jack trafił po śmierci do piekła. Nie mogli z nim tam wytrzymać, wyrzucono go zatem, skazując na wieczną wędrówkę po ziemi.
- Wyganiając Jacka, szatan dał mu kawałek palącego się węgla z ogniska, który ten włożył do niedojedzonej ogromnej rzepy
- . Z takim światłem "jarzynowej latarni" wyruszył na niekończącą się tułaczkę gdzieś pomiędzy piekłem a niebem.

- Szkoci przywieźli tę tradycję do Ameryki, gdzie dynia zastąpiła rzepę, gdyż okazała się bardziej dostępna i chyba tak naprawdę bardziej przemawiała do wyobraźni. I właśnie w dyni rzeźbi się wizerunek głowy Jacka.



Celtowie wierzyli, że uwolnione duchy zmarłych krążą w halloweenową noc wokół nas. Czarny kostium miał zmylić ducha, który sądząc, że ma do czynienia ze "swoim", zostawiał przebranego delikwenta w spokoju.



Od rana na gankach domów, zwłaszcza amerykańskich, pojawiają się rozmaite straszdyła, kościotrupy, czarne koty, nietoperze, pająki, strachy na wróble, a także - a może przede wszystkim - dynie. Bez nich trudno byłoby wyobrazić sobie ten dzień.



- Strachów i straszdeł bez liku -
Rozkudłana czarownica,
Wilk, wyjący do księżyca,
diabeł, rodem aż z Tasmanii,
i Drakula z Transylwanii,
wampir wielki jak kanapa,
Wielka Stopa, Czarna Łapa,
Wilkołaki z jednej paki,
I skrzeczące ryboptaki,
I paskudne trzy ropuchy,
I ryczące wściekłe duchy,
I straszdeł zastęp spory,
I potwory, i upiory,
I ziejące ogniem smoki
Oraz inne obiboki.

Dzieci przebierają się za czarownice, chochliki, potwory, duchy lub wróżki i chodzą od domu do domu mówiąc "Prezent albo psota". To znaczy, że jeśli nie dostaną słodyczy, zrobią jakąś psotę: posmarują mydłem okna, włożą szpilkę do dzwonka u drzwi, wyleją wodę lub posypią na nie mąkę.



Dzieci, a także dorośli idą w Halloween na zabawę, gdzie grają w różne gry. Najbardziej popularne są zawody w wyciągnięcie zębami jabłka pływającego w wannie wypełnionej wodą.

- **To także rodzaj wróżby, gdyż ten, komu powiodło się to bez uszkodzenia jabłka zębami, ma zapewnione szczęście przez cały nadchodzący rok. Następnie obiera się jabłko, a obierki rzuca poprzez ramię, szybko oglądając się za siebie - można bowiem zobaczyć wyobrażenie przyszłego małżonka. Przypomina to nieco nasz rodzimy zwyczaj - andrzejkowy. A późnym wieczorem opowiada się bardzo straszne opowieści o duchach.**



Wszystko, co straszy jest w tym dniu dopuszczalne, ale trzeba pamiętać, że jest to nadal zabawa. Podstawowe kolory to pomarańczowy, fiolet, seledyn oraz biały z czarnym, Tych kolorów używa się zarówno do przyozdabiania domów, malowania twarzy czy [przygotowania strasznych słodyczy...](#)

- Jak szybko zrobić najprostsze halloweenowe danie?
- Gruszki tworzą korpus, słone paluszki to nogi, a dwie czerwone wisienki to oczy i mamy pająki na talerzu.
- A halloweenową dynią może być po prostu jabłko z wyciętymi strasznymi oczami, ustami i nosem....



Nie zapomnijcie, żeby straszyć bezpiecznie!

- *Gdy tylko dzień zapadnie głuchy,
Kawały sobie robią duchy. Zaczyna się wśród duchów ruch,
Buch!
Duch ducha w ucho.
Buch!
Duch ducha w brzuch.*
- *Potem duch duchowi mówi coś do słuchu
W rodzaju:
- Ty głupi duchu,
Czego bijesz po uchu?
- Ja? - mówi pierwszy duch
Bez zmrużenia powiek -
Skąd ja?
Zwariowałaś?
Może to jakiś człowiek??*